Nr. 181 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) LWÓW, wtorek 4 lipca 1933 Rok 123

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie:
bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5·—
z dostawą do domu . . . . . . zł. 5·30
na prowincji:
z przesyłką pocztową . . . . . zł. 5·30
za granicą . . . . zł. 8·—

Telefony: REDAKCJI 27, 71-02. ADMINISTRACJI 14-27.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU **20 gr.**

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5.
Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

Zjazd gospodarczy w Warszawie.

Warszawa. 2 lipca. (PAT). W sali kasyna oficerskiego odbył się dziś zjazd działaczy gospodarczych i społecznych województwa warszawskiego na który przybyło około 800 delegatów.

Zjazd zagaił senator Stefan Perzyński, poczem powitał obecnych wojewoda warszawski Twardo, życząc, aby obrady szły w kierunku wydobycia ze społeczeństwa możliwie największej liczby jednostek zdolnych do pracy nad usprawnieniem życia gospodarczego Polski. Zkolei przemawiał dyr. Banku Gosp. Kraj. Drecki, który podkreślił, że współpraca społeczeństwa z Rządem powinna być oparta na wzajemnem zaufaniu i zrozumieniu, co stwarza wyjątkowe warunki działania. Mówca zaznaczył, że okres ostatnich 3 lat wypełniony był akcją ze strony Rządu w kierunku zwalczania przejawów depresji gospodarczej wśród społeczeństwa, jak również akcją nad zachowaniem równowagi ekonomicznej w gospodarce publicznej, wreszcie nad zadaniami stabilizacji pieniądza.

Następnie przemawiał poseł dr. Czernichowski. W zakończeniu obrad plenum przyjęło szereg tez opracowanych przez komisje, m. i. tezy: rozwój spółdzielczości rolnej, uprawa roślin ogrodowych i lekarskich, uruchomienie mleczarskiej stacji doświadczalnej, rozwój drobnego przemysłu, tępienie handlu pasorzytniczego, uruchomienie obrotu czekowego i w. i.

Po sprawozdaniach przewodniczących komisyj zjazd został zamknięty. Przewodniczący zjazdu p. Perzyński w imieniu prezydjum zjazdu zaproponował wysłanie depesz do Pana Prezydenta Rzplitej, Marszałka Piłsudskiego, Premjera Jędrzejewicza i Prezesa Sławka. Propozycję tę zebrani przyjęli niemilknącymi oklaskami.

—o—

KONFERENCJA DZIAŁACZY LEGJONOWYCH I PEOWIACKICH.

Warszawa. 2 lipca. (PAT). Dziś popołudniu po zakończeniu zjazdu działaczy gospodarczych odbyła się konferencja działaczy legjonowych i peowiackich zwołana przez zarządy okręgowe województwa warszawskiego Związku Legjonistów i Związku POW. Obecnych było 500 działaczy. Uchwalono następującą rezolucję:

„Konferencja stwierdza, że naczelnem zadaniem jest zespolenie wszystkich sił polskich dla ugruntowania mocarstwowego stanowiska Państwa na rubieżach wschodnich Europy. Spełnienie tego zadania wymaga od każdego obywatela Państwa czynnego i twórczego ustosunkowania się do zagadnień życia publicznego. Nikomu z pośród obywateli polskich nie wolno być biernym. Obowiązek pracy twórczej dla Polski powinien być powszechny i bezwzględny. Praca twórcza winna być prowadzona we wspólnotach zrzeszeń społecznych jako komórek życia społecznego". Zjazd wysłał depesze do Prezydenta Rzplitej, Marszałka Piłsudskiego, Premjera Jędrzejewicza i Prezesa Sławka.

Gorączkowe zbrojenia niemieckie.

Strassburg. 2 lipca. (PAT). Dziennik „Ostatnie Nowiny Strassburskie" pisze że Rzesza niemiecka przeprowadza zbrojenia w każdej dziedzinie broni. Szczególnie gorączkowo pracują zakłady artyleryjskie i wytwórnie gazów.

Motoryzacja Reichswehry jest już ukończona. Bezrobocie w fabrykach broni, samochodów i wytwórniach lotniczych nie istnieje już teraz w Niemczech. Specjalny nacisk położono obecnie na produkcję samolotów.

Wiedeń. 2 lipca. (PAT). „Arbeiter Ztg.", omawiając sytuację rządów Hitlera, przytacza nowe dane z dziedziny zbrojeń Rzeszy. Przedsiębiorstwo Berliner Karlsruhe Industrie Werke A. G., postanowiło za zgodą władz niemieckich powrócić do swej dawnej nazwy, zachowanej do końca wojny, t. j. Deutsche Waffen u. Munitions Fabriken. Uchwała ta przyjęta została z entuzjazmem przez akcjonarjuszy.

Do tego koncernu należy również fabryka „Mauser Werke". W ostatnim czasie liczba robotników zajętych w tym koncernie znacznie wzrosła. Niemiecka Lufthanza otrzymała od ministra Göringa zamówienia na budowę nowych samolotów za sumę 13 miljonów marek. W tym wypadku chodzi o nowy typ samolotu J. U. 52, którego szybkość i uzbrojenie odpowiadać ma najnowocześniejszym wymogom wojny powietrznej.

Rzesza niemiecka wpłaciła Lufhanzie zapomogi w sumie 50 milj. mk. W r. 1933 subwencja ta z 15 milj. wzrosła na 25 milj. mk. Do finansowania zbrojeń powietrznych przyczyniają się również w dużej mierze poszczególne miasta niemieckie. Ponadto na te cele zużyte zostały fundusze skonfiskowane w związku młodocianych.

Konferencji londyńskiej grozi odroczenie.

ROZBIEŻNOŚĆ OPINIJ PRZEDSTAWICIELI MOCARSTW.

Londyn. 2 lipca. (PAT). W kołach brytyjskich panuje optymizm co do możliwości uzyskania porozumienia z Ameryką w sprawie podjęcia wspólnej akcji przeciwko zbytniej inflacji walut. Ze strony brytyjskiej podkreślają, zwrot w odpowiedzi amerykańskiej, że Roosevelt nie zatwierdzi deklaracji walutowej „w jej formie", z czego logicznie ma wynikać, że Roosevelt zaaprobuje deklarację zredagowaną w innej formie, dla Ameryki pożądanej.

Delegacja amerykańska otrzymała dziś instrukcje szyfrowe, w których zawarte są wskazówki co do stanowiska Ameryki, jakie ma ujawnić w tej sprawie sekretarz stanu Hull.

Mac Donald wrócił dziś wcześniej do Londynu i odbył kilka konferencyj m. i. z delegatem amerykańskim Hullem i prof. Moleyem, oraz kanclerzem skarbu Charberlainem, który pozatem ze swej strony odbył rozmowę z gubernatorem Banku Angielskiego i delegatami skarbu francuskiego.

Konferencje te dotyczyły instrukcyi, jakie przesłał delegacji amerykańskiej Roosevelt, oraz jutrzejszego wystąpienia Hulla. W kołach francuskich w odróżnieniu od kół brytyjskich panował dziś rano silny pesymizm co do możliwości pogodzenia się z amerykańskim punktem widzenia.

Po wizycie delegata skarbu Francji, Chamberlaina nastroje francuskie uległy pewnej poprawie. Naogół przeważa pogląd, że kompromis aczkolwiek z trudem, to jednak zostanie osiągnięty, aby wyciągnąć wóz konferencji z błota, w którem ugrzązł, inaczej konferencji grozi odroczenie.

Wyjaśnienia sytuacji nie należy jednak oczekiwać przed środą.

Londy. 2 lipca. (PAT). Jedynem zdarzeniem dnia dzisiejszego na konferencji londyńskiej była narada odbyta przez delegację francuską. W naradzie tej stwierdzono, że tezy francuskie pozostają bez zmiany. Decyzja Stanów Zjednoczonych nie będzie miała na nie obecnie żadnego wpływu.

Stany Zjednoczone nie uznały za właściwe przyłączyć się do deklaracji państw o walucie złotej, lecz Francuzi nie zmienią swego stanowiska.

Nowy Jork. 2 lipca. (PAT). Odrzucenie przez prez. Roosevelta rezolucji o złotym parytecie interpretowane jest przez koła waszyngtońskie jako wyzwanie rzucone Francji, albo też usiłowanie opóźnienia o kilka dni ostatecznej decyzji, aż kurs dolara będzie na tyle niski, że pozwoli na zastosowanie specjalnych środków kontroli.

Prez. Roosevelt zaprosił na naradę członków gabinetu na poniedziałek.

Udział Polski w Challenge 1934 r.

Warszawa. 2 lipca. (PAT). Dziś odbył się zjazd delegatów korpusu podoficerskiego poszczególnych garnizonów, mający na celu omówienie sprawy ufundowania samolotów, na których podoficerowie polscy wezmą udział w zawodach lotniczych „Challenge" w r. 1934.

W wyniku obrad przedstawicieli korpusu oficerskiego armji lądowej, marynarki wojennej i K. O. P. uchwalono ufundować dwa samoloty, na których podoficerowie lotnictwa wezmą udział w Challengu organizowanym przez Polskę w r. 1934.

—o—

UKŁAD W SPRAWIE DEFINICJI NAPASTNIKA.

Paryż. 2 lipca. (PAT). Agencja Havasa ogłasza komunikat półoficjalny dotyczący układu między ZSSR., państwami bałtyckiemi, Małą Ententą, Turcją i Polską w sprawie definicji napastnika. Komunikat stwierdza, że z punktu widzenia francuskiego, układ ten ma znaczenie zasadnicze dla konsolidacji pokoju w Europie wschodniej.

DYPLOMATYCZNA DYSKRECJA FRANCUSKIEGO MINISTRA.

Paryż. 2 lipca. (PAT). Ekspose ministra Bonneta wygłoszone wczoraj w komisji finansowej Izby deputowanych przyjęto przychylnie. Jedynie niejasnym punktem przemówienia był brak odpowiedzi na zadane pytanie w sprawie sztucznego podtrzymywania kursu franka, atakowanego przez zagranicę. Również bardzo ogólnikowo oświetlił minister położenie konferencji londyńskiej. Rządowy „Petit - Parisien" tłumaczy to stanowisko ministra finansów koniecznością zachowania ze względów międzynarodowych dyskrecji.

PRAŁAT ULITZKA ZŁOŻYŁ MANDAT.

Berlin. 2 lipca. (PAT). Znany działacz na Śląsku niemieckim, prałat Ulitzka złożył mandat w sejmiku prowincjonalnym i wycofał się ostatecznie z życia politycznego.

MAC DONALD WYJECHAŁ Z MOSKWY.

Moskwa. 2 lipca. (PAT). Inż. Thornton i Mac Donald wyjechali o godz. 23 do Stołpiec. Na dworcu towarzyszyli im przedstawiciele ambasady angielskiej w Moskwie, przedstawiciel firmy Metropolitain Vickers Comp., oraz grupa dziennikarzy.

W ciągu popołudnia Thornton przyjął w gmachu ambasady dziennikarzy zagranicznych, którym udzielał informacyj o reżimie więziennym. Thornton zajmował w więzieniu oddzielną celę wraz z Mac Donaldem. Z innymi więźniami nie komunikował się.

MUSSOLINI CHCE WZNOWIĆ ROKOWANIA ROZBROJENIOWE.

Berlin. 2 lipca. (PAT). „Kreuz Ztg." donosi z Rzymu, że Mussolini po niepowodzeniu konferencji rozbrojeniowej zamierza skorzystać z przewidzianej w pakcie 4-ch możliwości przeprowadzenia rozmów nad sprawą rozbrojenia w gronie kontrahentów paktu. Ma on podobno zaproponować pozostałym sygnatarjuszom podjęcie już wkrótce rokowań w Rzymie lub w Szwajcarji.

ODJAZD FLOTY SZWEDZKIEJ Z GDYNI.

Gdynia. 2 lipca. (PAT). Na zakończenie pobytu wojennej floty szwedzkiej w Gdyni odbyła się wczoraj na krążownikach herbatka wydana przez korpus oficerski szwedzki. Wieczorem konsul szwedzki wydał na cześć gości raut w gmachu państwowej szkoły morskiej.

Dziś przed południem flota szwedzka odpłynęła żegnana przez marynarkę polską.

Wiadomości bieżące

3 lipca 1933

Poniedziałek

Anatola

Jutro: Teodora

Wschód słońca: 3·20
Zachód słońca: 19.59

TEATR WIELKI.
Nieczynny z powodu ferji.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Poniedziałek niema przedstawienia.
Wtorek 4 VII godz. 7.30 „I co z takim zrobić", występ Romana Niewiarowicza.

COLOSSEUM.
Film: „Boczna ulica". Rewja: „Za rok, za dzień, za chwilę".

KINOTEATRY.
ADRIA: „Tajemnica starego rodu".
APOLLO: „Złoty moloch".
ATLANTIC: „Przygody Sobowtóra" oraz „Igdenbu".
CASINO: „Królowa szybkości".
CHIMERA: „Co może Paryż".
GRAŻYNA: „Pod fałszywą flagą" i „Cham" według Orzeszkowej.
KOPERNIK: „Mandżurja płonie" i Symfonja 6 miljonów".
MARYSIEŃKA: „Mandżurja płonie" i „Symfonja 6 miljonów".
MIRAŻ: „Dzielny wojak Szwejk".
MUZA: „Kobieta bez przyszłości".
PALACE: „Dama w smokingu".
PAN: „Hotel studentów".
PASAŻ: „Niebezpieczna gra" z Tomem Mixem i „Pat i Patachon jako strzelcy".
RAJ: „Jenny Lind".
STYLOWY: „Romae-ekspres" oraz rewja krakowska „Jedziemy na letnisko".
ŚWIT: „Droga olbrzymów" i „Błękitna rapsodja".
UCIECHA: „Teodozja Sewastopol" i rewja „Nowa Banda".

—o—

— **Do numeru dzisiejszego** dołączamy dalszy ciąg powieści W. Baranowskiego p. t. „Gaudeamus".

—o—

— **Teatr Rozmaitości.** W środę 5-go i we czwartek 6 lipca tylko dwa razy wystąpi w Teatrze Rozmaitości z koncertem Chór Kubańskich Kozaków, sławny w całej Europie. Ostatnio koncertowali oni w Poznaniu i z wielkiem powodzeniem w Warszawie. W programie najpiękniejsze pieśni; kozackie oraz tańce. Bilety do nabycia w kasach Teatrów Miejskich i w kasie biura „Abo", Rutowskiego 2, tel. 26—56.

— **Pożegnalny benefis Rewji Krakowskiej w „Stylowym".** Dziś (w poniedziałek) w sali kina „Stylowego" (ul. Szaszkiewicza 5) pożegna Lwów znakomity zespół Rewji Krakowskiej. Jednocześnie odbędzie się benefis uzdolnionej artystyki J. Bohuszówney, R. Szremskiego i H. Rzewuskiego. Dana będzie rewja w 20 obrazach p. t. „Tylko dla kawalerów" z udziałem 30 zaproszonych artystów. Dane będą dwa przedstawienia (bez kina) z programem 3-godzinnym. Początek I-go seansu o godz. 5, IIgo o godz. 8. Miejsca numerowane na godz. 5-tą ceny zniżone.

Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 2 lipca. (PAT). Przewidywany przebieg pogody w dniu 3 lipca: W całym kraju naogół chmurno, w ciągu dnia rozpogodzenia. Dość ciepło, słabe wiatry zachodnie i północno-zachodnie.

* * *

Temperatura we Lwowie w dniu 2 lipca wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barometryczne 732.66 temperatura +15.8, o godz. 1 w poł. ciśn. barom. 733.41 temp. +20.9, o godz. 9 wieczór ciśn. barom. 735.02 temp. +17.8 stopni.

Powódź na Huculszczyźnie.

Kosów, 2 lipca. (PAT) Wskutek długotrwałych opadów deszczowych nastąpił na Huculszczyźnie wylew licznych rzek i potoków górskich, który wyrządził liczne szkody, szczególnie na świeżo budowanej drodze z Worochty do Żabiego.

Wody wezbranego potoku Waratyn, w gminie Jasieniów Górny zalały Urząd pocztowy oraz spółdzielnię spożywców.

W Żabiem nastąpił wylew potoku Krywe, który uniósł rusztowania, znajdujące się w budowie mostu na nowej drodze z Worochty do Żabiego, oraz liczne kładki.

W Uścierykach Czeremosz Czarny zniszczył jeden most, drugi zaś jest poważnie zagrożony. Linja telefoniczna Roztoki—Jabłonica została w wielu miejscach przerwana.

Wskutek trwających nadal opadów stan wody na rzekach stale się podnosi.

Bohaterski czyn 8-letniego chłopca.

W Sokolnikach pod Lwowem wpadła do studni 5 metrów głębokiej podczas zabawy 3-letnia dziewczynka Franciszka Gul. Spostrzegł to Kazimierz Perczyński, chłopak liczący lat 8. i bez namysłu wskoczył do studni, by ratować małą Franię. Mimo młodego wieku i wątłych sił wyciągnął z wody nieprzytomną dziewczynkę. Nadbiegli ludzie wydobyli oboje ze studni.

Młody Perczyński otrzyma za swój czyn nagrodę.

Gdynia—Górny Śląsk.



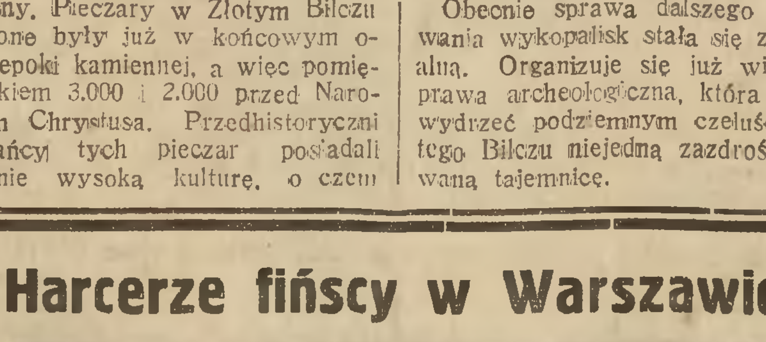
W dniu 28 czerwca wyruszyła z Gdyni specjalna sztafeta, wiozaca dar Gdyni dla Górnego Śląska: naczynie z solą i piaskiem morskim jako symbol nierozerwalnej łączności Bałtyku ze Śląskiem pod skrzydłami Białego Orła. — Na zdjęciu naszem widzimy sztafetę przed odjazdem z Gdyni.

Tajemnicze groty w Złotym Bilczu.

Na terenie Polski znajdują się jedne z największych grot w Europie. Długość ich liczyć można na kilometry. Są to groty, znajdujące się na Podolu, a mianowicie w Krzywczu nad Cyganką i w Złotym Bilczu nad Seretem. O obszarze tych podziemnych labiryntów może świadczyć fakt, że dotychczas nikomu nie udało się dotrzeć do końca tajemniczej, w głębi ziemi ukrytej krainy. Pieczary w Złotym Bilczu zaludnione były już w końcowym okresie epoki kamiennej, a więc pomiędzy rokiem 3.000 i 2.000 przed Narodzeniem Chrystusa. Przedhistoryczni mieszkańcy tych pieczar posiadali względnie wysoką kulturę, o czem świadczą wykopaliska, znajdujące się tam w ogromnych ilościach. Jaskinie w Złotym Bilczu znane są już od dawna. W początkach ubiegłego stulecia badał je archeolog Jan Chmielecki, później Kirkor, Ossowski i Demetrykiewicz, a wreszcie prof. Leon Kozłowski, który wydobył z namułu jaskiń tyle okazów, że do przewiezienia ich musiano użyć 40 skrzyń.

Obecnie sprawa dalszego wydobywania wykopalisk stała się znów aktualną. Organizuje się już wielka wyprawa archeologiczna, która zamierza wydrzeć podziemnym czeluściom Złotego Bilczu niejedną zazdrośnie ukrywaną tajemnicę.

Harcerze fińscy w Warszawie.



Dnia 30 czerwca przejechali przez Warszawę dwaj harcerze fińscy p. p. Pontamen i Lauren, którzy udają się z Helsingforsu do Budapesztu na międzynarodowy zlot harcerski. Harcerze fińscy przybyli drogą morską do Gdańska z Tallina przez Kłajpedę, a następnie Wisłą do Warszawy i Krakowa.

Festina lente.

Spiesz się powoli — oto maksyma która jest źródłem wielu mądrości życiowych. Spiesz się powoli — to znaczy — czyń wszystko dokładnie i umiejętnie, albowiem rezygnacja z dokładności i umiejętności na rzecz pośpiechu bardzo często kryje w sobie zarodki klęski. A są już dziedziny życia, które wręcz nie znoszą pośpiechu, że tylko wspomnimy o najpopularniejszej — jedzeniu. Oczywista to szkoda dla zdrowia. Nie należy także palić zbyt prędko, zbyt zachłannie, o czem każdy palacz wiedzieć powinien. W czasie spalania się tytoniu spala się także lwia część nikotyny, o ile palimy naszego papierosa powoli. O ile czynimy to zbyt prędko, nikotyna nie zdąża się spalić, wchłaniamy ją więc wraz z dymem tytoniowym. Informacja ta jest bardzo na czasie. W czasie wielkich letnich upałów łatwiej reagujemy na nikotynę, aniżeli w innych porach roku. Toteż powolne wypalanie papierosa zachowa nam identyczną dozę przyjemności, a uchroni od pochłaniania nadmiernej ilości nikotyny.

Wypadek motocyklowy na ulicy Stryjskiej.

Wczorajszej nocy około godz. 12-tej Bolesław Lebrecht, drukarz, jadąc motocyklem z przyczepką lewą stroną jezdni, bez przepisowych świateł, najechał na jadącego rowerem robotnika tramwajowego, Kazimierza Piwkę ze Sokolnik. Piwko doznał wstrząsu mózgu i szeregu ran na całem ciele i został przewieziony w stanie bardzo ciężkim do szpitala. Również poraniona została towarzyszka Lebrechta z przyczepki Anda Landówna. Lebrecht nie posadał prawa jazdy. Stan Piwki w ciągu dnia polepszył się.

Dwa zamachy samobójcze.

Marja Leroch, lat 31, zamieszkała na Lewandówce przy ul. Piastów 33, usiłowała popełnić wczoraj samobójstwo przez zażycie nieznanej trucizny. Pogotowie przewiozło ją do szpitala.

W bramie domu przy ul. Jabłonowskich 30 wypił w celu samobójczym dużą dawkę lizolu 21-letni Bronisław Świtlak. Pogotowie przewiozło go w stanie ciężkim do szpitala.

Ulotki komunistyczne.

Wczoraj po południu kilku osobników rozrzuciło ulotki komunistyczne w grodzie Kościuszki. Dwu kolporterów ulotek aresztowano.
DWA

Kronika telegraficzna.

PO KATASTROFIE W KOPALNI SOLYMAN.

Budapeszt. 2 lipca. (PAT). Po 4-dniowych wysiłkach udało się uratować 9 górników zasypanych ziemią w katastrofie kopalni Solyman, znalezione ofiary katastrofy w stanie wielkiego wyczerpania i natychmiast odstawiono do szpitala. Akcja ratunkowa trwa Brak jeszcze dwu górników.

LOT WŁOSKICH WODNOPŁATOWCÓW DO AMERYKI.

Berlin. 2 lipca. (PAT). Dziś o godzinie 7'30 rano wystartowały z Amsterdamu, włoskie wodnopłatowce odbywające lot etapami do Ameryki północnej. Trasa tego drugiego etapu prowadzi do Londonderry w Irlandii i wynosi 1.000 klm. Ogółem eskadra przebyć ma 11.400 klm.

WIADOMOSCI SPORTOWE.

Swięto I. L. K. S. „Czarni“.

ŻYCZENIA DYR. P. U. W. F. PŁK. KILIŃSKIEGO. — DEFILADA. — POGOŃ ZDOBYWA ZŁOTY PUHAR INŻ. SOŁTYŃSKIEGO.

(L) Ostatni dzień uroczystości jubileuszowych Czarnych już o godz. 14-tej w pięknie udekorowanym parku sportowym im. Marszałka Piłsudskiego zgromadził zgórą 2500 osób, które przyszły wyrazić swe najlepsze życzenia dla jubilatów i przypatrywać się zawodom piłkarskim.

Na pierwszy ogień rezerwa Czarnych zwyciężyła b. dobrze prezentująca się drużynę K. S. Zagłębie Naft. Rypne 3:1 — sędziował dobrze p. Hirsch.

Po zawodach tych nastąpiła defilada uczestników i zawodników wszystkich sekcyj Jubilata.

Maszerowały więc drużyny piłkarskie Gedanji, Ł. K. S-u, K. S. Rypne i Pogoni, a dalej założyciele i najstarsi członkowie Czarnych z p. inż. Sołtyńskim na czele, za nimi zawodnicy Czarnych i tak: 4 drużyny p. n., sekcja lek. - atl. bokserska, tenisowa, hokejowa i narciarska.

Po defiladzie zawodnicy ustawili się przed trybuną, poczem nastąpiło przemówienie płk. dypl. Kilińskiego, który przybył z Warszawy w towarzystwie kpt. inż. Sanojcy i por. Szeremety.

Płk. Kiliński jako przedstawiciel centralnej władzy państwowej wychowania fizycznego w swem głęboko ujętym przemówieniu podkreślił, że jubileusz klubu sportowego wiecznie młodym ten klub zastaje, wyrażając się z pełnym uznaniem o pracy Czarnych, życzył im, by w dalszym ciągu pracowali nad wychowaniem masy żołnierzy sportowców o jednej, niezmiennej, rycerskiej moralności, którzy idą śmiało naprzód.

Bezpośrednio potem inż. Sołtyński wręczył imieniem najstarszych członków Czarnych piękny sygnet kapitanowi drużyny piłkarskiej Chmielowskiemu, zaś płk. Fyda Drzymale z okazji 100-nego meczu w barwach klubu.

Turniej piłkarski o złoty puhar przyniósł zwycięstwo Pogoni, która przy równej ilości punktów wyprzedziła gospodarzy lepszym stosunkiem bramek.

CZARNI—GEDANJA 4:1 (2:0).

Gedanja zaprezentowała się lepiej aniżeli na meczu z Pogonią, z początkiem gry nawet i przeważała co było prawdopodobnie wynikiem przemęczenia Czarnych po ciężkim meczu z Ł. K. S-em. Niemiłem zgrzytem było reklamowanie przez zawodników, jak i widzów uznanej bramki przez sędziego dla Gedanji, który po długich perswazjach na prośbę gości cofnął swą decyzję. Bramki strzelili dla Czarnych: Żurkowski, Dziwisz, Niemczewski i Lemiszko z wolnego dla Gedanji prawy łącznik.

POGOŃ—Ł. K. S. 5:1 (1:0).

Pogoń z 3 rezerwowymi wygrała zasłużenie mając wybitną przewagę po przerwie. Bramki padły ze strzałów Matjasa II. 2, Szabakiewicza, Niechcioła i Nahaczewskiego, dla ŁKS-u uzyskał punkt honorowy Durka. Sędziował dobrze p. Kurzweil.

* * *

W czasie przerwy między jednym meczem a drugim odbył się bieg sztafetowy 4x400, który wygrała drużyna Pogoni w składzie Sawaryn, Jakubowski, Drużbiak, Dubena w czasie 3.38.6.

* * *

W sobotę wieczorem odbyły się w hali sportowej przy ul. Jabłonowskich międzyklubowe zawody bokserskie zakończone zwycięstwem Czarnych nad Hasmoneą w stosunku 12:2.

* * *

W jubileuszowym turnieju tenisowym Czarnych we finale gier pojedynczych panów zwyciężył Löwenherz—Jabłońskiego 8:6, 6:4, 6:2.

Na froncie ligowym.

Rozgrywki wczorajsze przyniosły niespodziewanie klęskę Cracovji z Garbarnią, jak i wysokie zwycięstwo Wisły z Podgórzem, która zdaje się wraca do formy i będzie obok Ruchu i Cracovji trzecią drużyną z grupy zachodniej ubiegającą się o mistrzostwo.

Kolejność tabeli:

Grupa zachodnia:

	gier	pkt.	stos. br.
1. Ruch	9	14	21:7
2. Cracovia	9	12	21:13
3. Wisła	9	10	20:13
4. Garbarnia	8	8	11:16
5. Warta	10	6	15:16
6. Podgórze	8	2	7:30

Grupa wschodnia:

	gier	pkt.	stos. br.
1. Pogoń	8	12	16:13
2. Legia	8	10	15:1
3. Ł. K. S.	8	9	12:4
4. Czarni	9	9	11:12
5. Warszawianka	8	7	6:17
6. 22 p. p.	9	3	13:26

Wyniki wczorajszych meczów:

WISŁA—PODGÓRZE 10:1 (7:1).

Kraków. Bardzo silna przewaga Wisły dla której bramki zdobyli Obtułowicz 3, Artur 4, Sołtysik 1, Fert 2. Dla Podgórza Hodura. Widzów 1.500.

GARBARNIA—CRACOVIA 3:1 (2:1).

Niespodziewane zwycięstwo Garbarni, która miała przewagę, mimo, że grała bez Smoczka i Billa. Bramki dla Garbarni zdobył Pazurek. Widzów 2000, sędziował p. Wardęszkiewicz.

RUCH—WARTA 2:1 (2:1).

Katowice. Silna przewaga Ruchu, Wartę uratowała przed większą klęską świetna gra Fontowicza na bramce. Wszystkie bramki padły w pierwszym kwadransie gry. Dla Warty zdobył Szerfke, dla Ruchu Gwóźdź i Gemza. Sędziował p. Rutkowski, widzów 5.000.

LEGJA — 22 P. P. 3:1 (1:0).

Siedlce. Legia w pełnym składzie, 22 p. p. grał wyłącznie graczami cywilnymi. Grą ładna emocjonująca. Bramki dla Legji zdobyli Maurer, Nawrot i Martyna z karnego, dla 22 p. p. Biegański. Sędziował p. Hausman ze Lwowa.

Mistrzostwa klasy A.

W klasie A mamy już w obydwu grupach mistrzów, w pierwszej: Polonja przemyska, w drugiej: lwowska Lechja — drużyny klubów tych walczyć będą obecnie pomiędzy sobą o możność ubiegania się o awans ligowy. Obaj kandydaci mają za sobą ładną tradycję piłkarską i dają gwarancję godnego reprezentowania naszego okręgu w rozgrywkach międzyokręgowych.

Wyniki wczorajsze:

Hasmonea—Resovia 0:0. Sędziował p. Kuniczak.

Polonia—Old Boy 6:1 (3:1). Bramki dla Polonji zdobyli Siuda 2, Dychdalewicz 2, Kowalski i Studziński; dla Old Boy z karnego Smaczyński. Sędziował p. Kańczuger.

Lechja—Rewera 6:1 (2:0). Dla Lechji bramki zdobył Krusze 4, Schusterschuetz 2; dla Rewery Rudziak. Sędziował p. Sawaryn.

Pogoń I b—Świteź 2:0 (1:0). Bramki zdobył Samson. Sędziował p. Ranisch.

Ukraina—Biały Orzeł 4:2 (0:2).

Jarosław. Sokół II—Ognisko 5:2 (2:1). Bramki dla Sokoła zdobyli Kurczak 3, Fistrowicz 2; dla Ogniska Tyszarski i Onyszkiewicz. Sędziował p. Pilersdorf.

KOLEJNOŚĆ W TABELI.

Grupa I:

	gier	pkt.	st. br.
1) Polonia	10	16	27:12
2) Resovia	10	12	23: 9
3) II-gi Sokół	10	12	19:18
4) Hasmonea	10	11	11:12
5) Ognisko	10	7	19:22
6) Old Boy	10	2	8:35

Grupa II:

	gier	pkt.	st. br.
1) Lechia	11	18	39:10
2) Świteź	12	14	18:18
3) Ukraina	11	12	26:24
4) Pogoń I b	12	12	21:21
5) Rewera	12	11	16:23
6) Pogoń (Stryj)	12	10	13:25
7) Biały Orzeł	12	5	17:30

Z toru M. T. Z.

WYNIKI Z 2 LIPCA 1933.

1) Dyst. 2500 m. (płoty), nagr. 1100 zł., start. 2 konie: 1) Hamlet, 2) Gralath. Tot. 11.

2) Dyst. 2800 m. (płoty), nagr. 1200 zł., start. 3 konie: 1) Jeremjada, 2) Lafi, 3) Kaid. Tot. 12, 12.

3) Dyst. 1600 m., nagr. 1100 zł., start. 3 konie: 1) Fatalista, 2) Antena, 3) Gorzałka. Tot. 17.

4) Dyst. 2600 m., nagr. 2000 zł., start. 3 konie (bieg unieważniony).

5) Dyst. 4800 m. (przeszkody) nagr. 4000 zł., start. 6 koni: 1) Freja, 2) Gaduła, 3) Coquette. Tot. 83, franc. 34, 39.

6) Dyst. 1800 m., nagr. 700 zł., start. 5 koni: 1) Gazelle, 2) Bajan, 3) Azora. Tot. 25, franc. 14, 13.

7) Dyst. 2500 (płoty), nagr. 700 zł. start. 5 koni: 1) Gazella II., 2) Sonata II., 3) Csök. Tot. 16, franc. 12, 14.

18) Dyst. 1300 m., nagr. 900 zł., start. 3 konie: 1) Karabela II., 2) Skrobonogi, 3) Fordon. Tot. 39.

9) Dyst. 2000 m., nagr. 2000 zł., start. 5 koni: 1) El-Greco, 2) Epikur, 3) Cri du Cocur. Tot. 20, franc. 16, 24.

Sprawa Kusocińskiego zlikwidowana

Po rewelacjach odnośnie „afery“ Kusocińskiego w prasie szwedzkiej i fińskiej, Polski Związek Lekk. - Atl. zażądał od związków lekkoatletycznych obu krajów wyjaśnień w powyższej sprawie, a zarazem zwrócił się do międzynarodowej Federacji Lekko - atletycznej z prośbą o zajęcie w tej sprawie stanowiska. Obecnie nadeszły pisma wyjaśniające od wszystkich trzech wymienionych organizacyj zagranicznych. Związki fiński i szwedzki złożyły przeproszenie za artykuły w prasie swych krajów, atakujące Kusocińskiego, nadmieniając zarazem, że nie mogą odpowiadać za treść artykułów. Jednocześnie oba związki stwierdziły, że z akcją skierowaną przeciwko Polakowi nie miały i nie mają nic wspólnego, a zarazem oba związki zadeklarowały chęć dalszej współpracy z PZLA. Jednocześnie nadeszło pismo od p. Edströma prez. Międzynar. Federacji LA w którem Edström donosi, że jest najzupełniej zadowolony z wyjaśnień nadesłanych przez PZLA i sprawę Kusocińskiego uważa temsamem za załatwioną. W ten sposób „afera Kusocińskiego“ została zlikwidowana, a nasz mistrz pozostał amatorem niekwestionowanym.

Polscy marynarze pokonali Szwedów

Gdynia. 2 lipca. (PAT). W piątek przy pięknej pogodzie w obecności 3000 widzów odbył się na stadjonie miejskim w Gdyni mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami wojennej marynarki polskiej i szwedzkiej.

Gra, prowadzona z obu stron bardzo fair, obfitowała w wiele momentów bardzo interesujących i przyniosła zwycięstwo Polakom w stosunku [illegible] (6:0). Zwycięscy zdobyli dwa puhary ofiarowane przez miasto Gdynię i puhar konsula szwedzkiego.

Kolarze polscy w biegu „Dookoła Węgier“.

Budapeszt. 2 lipca. (PAT). W trzecim dniu wyścigu kolarskiego na odcinku trasy od Szombathely do Szekesfehervar zwyciężył Włoch Sirwadei w czasie 8 godz. 20 min. 4 sek.

Następnych 13 zawodników, a wśród nich Olecki, przybyło na metę w identycznym czasie 8 godz. 20 min. 5 sekund.

Michalak i Stefański zrezygnowali z dalszego udziału w wyścigu, wobec czego drużyna polska odpadła od konkurencji drużynowej. Wycofał się również z walki Korsak, Zaleski.

Ostatni nasz zawodnik, Olecki, bierze udział indywidualnie i w czwartym etapie zakwalifikował się na 21 miejscu.

Kronika sportowa.

Berlin, 2 lipca. (PAT) Mecz piłkarski Berlin—Budapeszt zakończył się wynikiem bezbramkowym 0:0. Widzów 30.000.

Londyn, 2 lipca. (PAT). Najlepszy po Prennie tenisista Niemiec w grze pojedynczej, von Cramm, pokonany został na turnieju w Wimbledonie w trzeciej rundzie przez Amerykanina Suttera, który zkolei w następnej rundzie uległ Japończykowi Satch.

Helsingfors, 2 lipca. (PAT) Fiński zespół w składzie Suomela, Toivonen, Larva i Nurmi ustanowił nowy rekord w sztafecie 4X1500 mtr., mając czas 16:06.1 sek. Dawny rekord wynosił 16:11.4 sek. i trwał 7 lat. Wynik Finnów jest rekordem światowym.

Odczyt o Litwie w Bibljotece Polskiej w Paryżu.

(Od specjalnego korespondenta).

Paryż, w czerwcu.

Bibljoteka Polska w Paryżu organizuje od szeregu lat systematyczną akcję informowania zagranicy o zasadniczych kwestjach życia polskiego w chwili obecnej. Akcja ta znalazła wyraz w szeregu cyklów odczytowych, obejmujących całokształt poszczególnych zagadnień (np. Śląsk Górny, Pomorze), oświetlających je wszechstronnie. Ostatnio inicjatywa polskiej reprezentacji kulturalnej w Paryżu skierowała się w stronę kwestji polsko-litewskiej, którą wobec licznego audytorjum zanalizował Rene Pinon w prelekcji pt.: „Położenie międzynarodowe Republiki litewskiej". Prelegent, dawny redaktor polityki zagranicznej w „Revue des Deux Mondes", obecnie profesor w „Ecole Libre des Sciences Politiques", wybitny znawca kwestji bałkańskiej oraz kwestji orjentalnej (w r. 1908 wydał książki: „Europa i Państwo Ottomańskie", „Europa i Młoda Turcja"), interesujący się też dalekim wschodem („La lutte pour le Pacifique"), autor wielkiej pracy: „France — Allemagne 1870—1913" i ostatnio olbrzymiej „Histoire diplomatique", która wchodzi jako 9-ty tom (przeszło 600 stron folio) do „Historji narodu francuskiego" Gabrjela Hanotaux — miał niejednokrotnie sposobność w czasie swojej pracy publicystycznej, naukowej i pedagogicznej zetknąć się z Polską i ze sprawami polskiemi. Jego oświetlenie problemu polsko-litewskiego nosiło wszystkie znamiona spokojnego, rozważnego, nieuprzedzonego sądu. Skreśliwszy przejrzyście i sugestywnie priora historyczne omawianej sprawy, Pinon przedstawił szczegółowo rozwój zagadnienia polsko-litewskiego po wojnie i jego stan obecny. W części konkludującej stwierdził, że pretensje Litwy do Wilna nie mają żadnej podstawy realnej, ani politycznej, ani ekonomicznej. Cała sprawa jest po stronie litewskiej rodzajem „kwestji sztandaru", kwestji pobudzanej czynnikami idealnemi. Zarówno ona, jak i inne uroszczenia, podtrzymywane w sposób nieprzejednany izolują młodą, niespełna 3-miljonową republikę od wszystkich sąsiadów, osłabiają jej pozycję i zagrażają jej istnieniu. Prelegent podtrzymywał pogląd wyrażony przed dziesięciu laty w książce: „La reconstruction de l'Europe politique" (1920), że rozdźwięki między Polską a Litwą są sztuczne i pozorne, że między temi państwami istnieje wspólność niebezpieczeństw i interesów. W przeciągającej się, chronicznej izolacji Litwy, w szczególności w naprężeniu stosunków polsko-litewskich widzi Pinon także groźbę dla pokoju europejskiego. Chwilę obecną uważa, za stosowną do likwidacji tego problemu, który jest pozorny i podtrzymywany przez wspólnych wrogów obu państw.

Odczyt prof. Pinon jasny, objektywny i szczery, odbył się w obecności Ambasadora Polski w Paryżu p. Alfreda Chłapowskiego pod przewodnictwem członka Akademji księdza Alfreda Baudrillart. Na sali znajdowała się grupa intelektualistów litewskich, złożona z kilkunastu osób.

Dla zilustrowania prelekcji kierownictwo Bibljoteki zgromadziło w doskonałych odbitkach fotograficznych historyczny materjał dokumentarny stosunków polsko-litewskich.

T. T.

Testament Salvatora Cuede'a

Zmarły niedawno popularny poeta andaluski, Salvador Cuede, zostawił po sobie dużą spuściznę literacką. W testamencie swoim poeta zrzeka się wszelkich praw autorskich. Każdy wydawca ma prawo drukować jego książki i czerpać z nich zyski, byleby nie wyzyskiwał czytelników. Cuede prosi przyjaciół, aby na mogile jego postawili klatkę ze słowikiem.

W Irlandji niema jeszcze spokoju.

Wolne państwo Irlandji osiągnęło rozluźnienie, zgodnie z wolą części ludności i partji de Valery, węzłów łączących je z Anglją. Zniesiona została formuła przysięgi na wierność królowi Wielkiej Brytanji, o co walczył uporczywie de Valera i jego stronnicy. Stronnictwo sinnfeinistów stoi u steru rządów wolnego państwa, a de Valera pełni funkcje premjera, faktycznie zaś jest jakgdyby wielkorządcą w kraju, który od lat kilku zaledwie wyszedł z okresu krwawych walk wewnętrznych międzypartyjnych i antiangielskich.

Po upadku rządu Cosgrave'a, zbyt oportunistycznie nastawionego względem Anglji, władzę w kraju i większość w parlamencie irlandzkim, t. zw. Dail Eirean, posiedli nieprzejednani sinnfeiniści z de Valerą na czele.

Zdawałoby się, iż z tą chwilą walki i niesnaski polityczne w Irlandji powinny były ustać. Pod rzekomo spokojną jednak powierzchnią życia irlandzkiego w dalszym ciągu wre i kipi, wyładowuje się niezadowolenie.

Jednym z paradoksalnych zjawisk politycznych na wyspie Zielonej jest istnienie niechętnie albo i wrogo usposobionej wobec de Valery I. R. A. czyli armji republikańskiej, która nie chce się rozwiązać. I. R. A. jest organizacją partyjną i istnieje obok regularnej armji irlandzkiej oraz policji. I. R. A. wyznaje hasła i zasady republikańskie, a pozatem ujawnia częściowo bardzo radykalne tendencje społeczne. Już podczas walki o zniesienie przysięgi na wierność królowi, I. R. A. oświadczyła, że uważa ten program za niewystarczający dla uznania przez nią wolnego Państwa i jego rządu; z drugiej znów strony de Valera oświadczył, iż wobec osiągnięcia wystawionych celów istnienie I. R. A. jest zbędne, albowiem nie ma już potrzeby popierania żądań konstytucyjnych siłą zbrojną. W razie gdyby I. R. A. miała się stać groźbą dla istnienia ładu i porządku w Wolnej Irlandji — dodał de Valera — może powstać konieczność rozwiązania tej organizacji.

Tymczasem na zebraniu w Boden stown, gdzie zjawiła się liczna delegacja I. R. A., jeden z przedstawicieli tej organizacji oświadczył publicznie, iż armja regularna wolnego państwa jest „narzędziem w rękach Anglików". Organizacja I. R. A. posiada, jak twierdzą jej przywódcy, około 100.000 ludzi w swych szeregach, duże zapasy broni. Celem, jaki sobie stawia I. R. A. jest wprowadzenie w Irlandji ustroju republikańskiego, oraz głęboko sięgających reform ekonomicznych o charakterze lewicowym.

Armja regularna, gwardja cywilna i policja znajdują się pod kontrolą de Valery i pozostają do jego dyspozycji. Były premjer Cosgrave jednak i liberali z opozycji twierdzą, iż de Valera jest dość ugodowo nastrojony wobec I. R. A. i nie będzie dążył do radykalnej rozgrywki z organizacją, której program jest w połowie niepodległościowy. Należy przytem dodać, że Cosgrave i jego partia reprezentują w Irlandji warstwy zamożniejsze na wsi i w miastach.

E. R.

Pływanie najzdrowszym sportem.

Pływanie jest najlepszym sportem dla młodej kobiety i młodego mężczyzny, którzy chcą zachować t. zw. linję. Ale nietylko to. Sport pływacki przyczynia się w równej mierze do utrzymania elastyczności ciała, rozwoju wzrostu i ogólnej harmonji ruchów.

Wszyscy nauczyli się dziś cenić słońce i powietrze jako czynniki zdrowotne. Otóż pływanie, jak mało który sport, wpływa nietylko na rozwój mięśni, płuc, ale poddaje również powierzchnię ciała ożywczemu działaniu powietrza i promieni słonecznych. Sport pływacki wpływa dobroczynnie na rozwój równomierny wszystkich ważniejszych organów wewnętrznych, oraz mięśni. Pływak musi oddychać całą piersią, płuca jego muszą funkcjonować równomiernie, co zkolei reguluje obieg krwi w całym organiźmie. Zwykłe ruchy pływackie dopomagają do wzmocnienia kręgosłupa i nadania mu pożądanej elastyczności. Mięśnie nóg zostają wzmocnione wskutek regularnych i silnych odruchów. To samo i ręce. Organy wewnętrzne i ośrodki nerwowe wzmacniają się na skutek wytężonego ruchu i masażu, jakim jest ciągły kontakt ciała z masą wody, skóra zostaje obmyta i odświeżona, co przyczynia się tak bardzo do prawidłowego jej oddychania.

Słowem, sport pływacki jest zarówno ćwiczeniem zdrowotnem, jak i rozrywką. Rozmaite sposoby jak i metody pływania wywierają dobroczynny wpływ na te lub inne części ciała, np. pływanie na wznak, crawlem i td. Aby jednak pływanie i kąpiel dały pożądane wyniki, należy przestrzegać pewnych wskazań praktycznych. Nie należy nigdy wchodzić do wody wcześniej, jak dwie godziny po każdorazowym posiłku. Nie należy zbyt długo pozostawać w wodzie; gdy tylko zjawia się uczucie chłodu, pierwsze dreszcze, należy natychmiast wyjść na brzeg i poddać się energicznemu masażowi. Zbyt długie przebywanie w wodzie wywołuje silne objawy zmęczenia oraz bóle głowy. Nie należy również zbyt długo wystawać na brzegu przed rozpoczęciem kąpieli, aby nie ochładzać skóry, a skoczyć prędko do wody i na samym początku dać kilka razy nurka, co wyrówna różnice temperatury.

Or.

Program radjowy.

Poniedziałek, 3 lipca 1933.

Lwów 381. Od godz. 7'00—8'00 Transm. programu z Warszawy. — 8'00—11'57 Przerwa. — 11'57 Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bież. — 12'10 Muzyka z płyt gramof. — 12'25 Przegląd Prasy Polskiej. — 12'33 Komunikat meteor. — 12'35 Muzyka z płyt gramof. — 12'55 Dziennik popołudniowy. — 13'00 do 14'55 Przerwa. — 14'55 Muzyka z płyt gramof. — 15'25 Komunikat gospodarczy. — 15'35 Lwowska giełda zbożowa. — 15'40 Muzyka z płyt. „Silva Rerum" i repertuar Teatrów lwoskich. — 16'00 Trans. z Ciechocinka. Koncert popularny w wyk. orkiestry sym. Opery Poznańskiej pod dyr. Bolesława Tylbi. — 17'00 Transm. z Warszawy. Pogadanka w języku francuskim. — 17'15 Muzyka z płyt gramof. 17'30 Transm. z Warszawy. Recital fortep. Stanisława Niedzielskiego. — 18'15 Transm. z Warszawy „Korzystajmy z sily naszych rzek", wygł. dr. Feliks Burdecki. — 18'35 Transm. z Warszawy. Audycja żołniersko-strzelecka. — 19'20 Rozmaitości. — 19'35 Odczytanie programu na dzień następny. — 19'40 Transm z Warszawy. Feljeton literacki. „W pięćdziesięciolecie „Ogniem i Mieczem", wygł. p. Władysław Korycki. — 19'55—20'00 Przerwa. — 20'00 Transm. z Warszawy. Operetka ze studia „Czarna Marzanna" J. Straussa (Waldmeister) w radjofon. Michaliny Makowieckiej. W przerwie I-szej Dziennik wieczorny. W przerwie II-giej „Pionierzy i pioniści" feljeton literacki p. Tadeusza Byrskiego. — 22'00 Transm. z Ciechocinka. Muzyka taneczna i lekka z kaw. „Europa" — 22'25 Wiadomości sportowe. — 22'35 Komunikaty. — 22'40—23'00 Transm. z Ciechocinka. Muzyka taneczna.

Wtorek, 4 lipca.

Lwów. (381) Godz. 7: Sygnał czasu pieśni „Kiedy ranne wstają zorze". 7.05: Gimnastyka. 7.20: Dziennik poranny. 7.25: Muzyka. 7.52: Chwilka gospodarstwa domowego. 7.55: Odczytanie programu na dzień bieżący. 8—11.57: Przerwa. 11.57: Sygnał czasu z Obserwat. Astronom. w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący. 12.10: Muzyka z płyt gramof. 12.25: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.33: Komunikat meteorologiczny. 12.35: Muzyka z płyt gramof. 12.55: Dziennik południowy. 13—14.55: Przerwa. 14.55: Muzyka z płyt gramof. 15.05: „Silva Rerum", repertuar teatrów lwowskich i płyty. 15.25: Komunikat gospodarczy. 15.35: Lwowska giełda zbożowa i płyty. 15.45: Lwowski kącik L. O. P. P. 15.55: Komunikat Państw. Urz. Wych. Fiz. i Państw. Związku Sport. 16: Trans. z Ciechocinka: Koncert popularny w wyk. orkiestry symfonicznej Opery Poznańskiej pod dyr. B. Tyllji. 17: Skrzynka pocztowa w oprac. p. B. Sadowskiego. 17.15: Trans. z Warszawy: Koncert kameralny w wyk. Jadwigi Gedeonow-Szabłowskiej (fortepian), Janiny Rosenberg-Schindlerowej (fortepian) i Pawła Gedeonowa (skrzypce). 18.15: „Czy owce są zdrowe?" wygł. dr. J. Szpakowski. 18.35: Trans. z Warszawy: Recital śpiewaczy p. Janiny Głuzińskiej-Makuszyńskiej, przy fortepianie prof. L. Urstein 19.05: Muzyka z płyt gramof. 19.20: Rozmaitości 19.35: Odczytanie programu na dzień następny. 19.40: „Na widnokręgu". 19.55: Komunikat Małop. Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce. 20: Trans. z Warszawy: Uroczysta Akademja z okazji 157 rocznicy ogłoszenia niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki. W przerwie: 20.50: Dziennik Wieczorny z Warszawy. 21: „Akcja Radio Dzieciom" 22: Muzyka taneczna. 22.25: Wiadomości sportowe. 22.35: Komunikaty. 22.40—23: Muzyka taneczna.

Odpowiedzialny redaktor: Julian Bernadiuk. **Z drukarni „Słowa Polskiego". Lwów ul. Zimorowicza 15.**